

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rox VIII Wyd. A B

Poznań, wtorek 25 marca 1952 r.

Nr 73 (2506)

Mieszkańcy Poznania potępiają morderców amerykańskich

Protestacyjny wiec przeciwko stosowaniu broni bakteriologicznej przez amerykańskich agresorów w Korei i w Chinach

W ubiegłą sobotę odbył się w Poznaniu zorganizowany przez Wojewódzki Komitet Obróńców Pokoju wielki wiec protestacyjny przeciwko stosowaniu broni bakteriologicznej przez amerykańskich agresorów w Korei i Chinach.

1 kwietnia losowanie Narodowej Pożyczki

Rozwoju Sił Polski

WARSZAWA (PAP)

Dnia 1 kwietnia 1952 roku rozpocznie się pierwsze losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. W losowaniu premiów wezmą udział wszyscy subskrybenci, którzy będą w tym dniu posiadali obligacje.

W związku z tym placówki subskrypcyjne, to jest uspołecznione zakłady pracy, wydziały (oddziały) finansowe powiatowych i miejskich rad narodowych oraz prezydium gminnych rad narodowych powinny, jeżeli tego dotychczas nie uczyniły, podjąć obligacje w swoich zbiornicach, przydzielić je subskrybentom i wydawać je tak, aby wszyscy subskrybenci do dnia 28 bm. otrzymali obligacje.

Przed udekorowanym portretami Prezydenta RP Bolesława Bieruta, Generalissimusa Stalina, Kim Ir-sena, Mao Tse-tunga gmachem Uniwersytetu Poznańskiego zebrał się wielotysięczny tłum mieszkańców Poznania, by potężną manifestacją wyrazić ostry protest i oburzenie wobec popełnianych przez imperialistów amerykańskich okrutnych zbrodni przeciwko ludzkości.

„Żądamy niezwłocznego zaprzestania wojny w Korei”, „Hańba ludobójcom amerykańskim”, „Domagamy się, aby ONZ ingerowała niezwłocznie w sprawę zbrodni ludobójstwa!” — hasła te wypisane na transparentach i podchwytywane wielokrotnie w okrzykach — dawały prawdziwy wyraz uczuciu i nastrojom manifestujących.

Dokonując otwarcia wiecu, przewodniczący Woj. Komitetu Obróńców Pokoju, rektor Szkoły Inżynierskiej, Bo-

lesław Orgelbrand powiedział:

Niekana przez amerykańsko-angielskich agresorów ludność niebezpiecznego kraju poddana została nowym okrutnym cierpieniom, jakie powoduje wszczęta ostatnio wojna bakteriologiczna. W ten sposób napastnicy dają do zrozumienia, że nie ich nie obchodzą zasady prawa międzynarodowego, przyjęte i uznane przez cały cywilizowany świat. Ale wspólny protest milionów ludzi, który dla ludu koreańskiego i chińskiego stanowi widomy znak, że całym sercem i myślą stoimy po ich stronie, ten zbiorowy protest winien posłużyć jako groźne ostrzeżenie dla pozabawionych skrupułów imperialistycznych napastników.

Zwracamy się do wszystkich uczonych świata — powiedział prof. dr Jan Roguski, kierownik II kliniki chorób wewnętrznych Akademii Medycznej — aby nie tylko nie brali udziału w opracowywaniu metod zbiorowego niszczenia człowieka za pomocą broni bakteriologicznej, chemicznej i innych, ale aby gorąco zaprzestowali przeciwko takim metodom i czynnie je zwalczać.

W imieniu kobiet Poznania przemawiała robotnica Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej, przewodnicząca pracy społecznej, Władysława Klupeć, która wypowiedź swą kończyła hasłem, rzuconym przez przewodniczącą Demokratycznego Związku Kobiet Koreańskich Pak Den-ai: „Wzywamy was wszystkie kobiety całego świata — abyście jeszcze wyżej wzniosły sztandar walki o pokój, o szczęście ludzkości, o świetlaną przyszłość naszych dzieci.” Matki Korei i Chin. Jesteśmy z wami i razem zwyciężymy wroga ludzkości.

Z kolei zabiera głos mgr Tadeusz Jankowski, przedstawiciel Komisji Intelktualistów i Działaczy Katolickich Woj. Komitetu Obróńców Pokoju. Dla katolików — mówi on — nie ma w tym wypadku milczenia, sprawę niesłuszną należy potępić, gdyż moralność nie uznaje innej alternatywy. Postawienie morderców przed sądem ludzkości wynika z nakazu sprawiedliwości. Do katolików całego świata kierujemy apel: Przechwytujmy się wojnom, przeciwstawmy się mordercom gotującym zagładę ludzkości.

Na mównicę wchodzi młodzieżowy przewodnik pracy z Zakładów im. J. Stalina — Tadeusz Krzemieniecki. „My Polacy — za przykładem Związku Radzieckiego, budujemy nowe, lepsze dla nas jutro — a naród koreański prowadzi bohaterską walkę o swe narodowe i społeczne wyzwolenie. Dlatego też my, robotnicy Poznania, przyrzekamy, że wzmoczymy swe siły na naszych warsztatach pracy dla dobra i siły naszej Ludowej Ojczyzny. Długo-

50 rocznica wielkiej demonstracji w Białym

MOSKWA (PAP)

„Dzienniki „Prawda”, „Izwestia”, „Trud”, „Krasnaja Zwiezda” i inne zamieściły artykuły poświęcone 50 rocznicy wielkiej demonstracji politycznej robotników Białym, która odbyła się pod bezpośrednim kierownictwem Józefa Stalina.

trwała owacja na cześć Prezydenta Bieruta i Chorażego Pokoju Generalissimusa Stalina przerywa te proste i mocne słowa.

Następnie sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju poseł Czesław Grajek odczytał rezolucję, która głosi m. in.:

„My mieszkańcy Poznania — budując wraz z całą klasą robotniczą pod przewodnictwem Prezydenta Bolesława Bieruta nowe i szczęśliwe życie — solidaryzujemy się w całej pełni z setkami milionów bojowników o pokój na świecie, których wola wyrażona w uchwałach II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju domagających się zakazu stosowania wszelkiego rodzaju broni masowej zagłady — stała się prawem ogólnoludzkim.

Dlatego też tym mocniej łączymy się w energicznym proteście z Polskim Komitetem Obróńców Pokoju i oświadczamy, że wzywamy do ogólnego wyrażenia woli w sprawie stosowania broni bakteriologicznej w Korei i Chinach Ludowych oraz ukarania sprawców zbrodni ludobójstwa.

Rezolucja została przyjęta owacyjnie przez uczestników wiecu.

Potężna manifestacja antyimperialistyczna w TEHERANIE

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Teheranu, że w związku z pierwszą rocznicą uchwalenia ustawy o nacjonalizacji irańskiego przemysłu naftowego odbył się tam wielki wiec, w którym wzięło udział przeszło 15 tysięcy osób. Wiece zostało zwołane przez irańskie stowarzyszenia walki przeciwko imperializmowi. Uczestnicy wiecu uchwaliłi jednomyślnie rezolucję, w której domagają się, by rząd irański porzucił politykę kompromisu wobec imperialistów i usunął z Iranu wszystkich „doradców” amerykańskich.

Traktorzyści POM-u w Środzie Śląskiej rozpoczęli kampanię siewną

WROCŁAW (PAP)

Na Dolnym Śląsku kampanie siewów wiosennych w trzecim roku planu 6-letniego rozpoczął w dniu 21 marca uroczysty wyjazd brygad traktorowych Państwowego Ośrodka Maszynowego w Środzie Śląskiej na pola spółdzielni produkcyjnych i na pola mało- i średniorolnych chłopów.

Na czas i bardzo starannie przygotowały się do kampanii siewnej również spółdzielnie produkcyjne, toteż prace polowe można w nich już rozpoczynać.

Prace traktorami zostały właściwie i dokładnie zaplanowane. W roku bieżącym przed załogą POM w Środzie Śląskiej stanęło poważne zadanie obsłużenia 30 spółdzielni produkcyjnych, w tym 13 nowozałożonych, które przystępują tej wiosny po raz pierwszy do wspólnych siewów.

Wezwanie sekretariatu CRZZ w sprawie pomocy sanitarnej dla ofiar broni bakteriologicznej w Korei i Chinach

Haniebny fakt zastosowania przez amerykańskich imperialistów zakazanej przez prawo, bestialskiej broni bakteriologicznej przeciwko ludności Korei i Chin spotkał się z najgłębszym oburzeniem i potępieniem mas pracujących Polaków.

Wyrażając uczucia solidarności i najgorętszej sympatii, jakie polska klasa robotnicza i cały naród nasz żywią dla bohaterskiego narodu koreańskiego, sekretariat CRZZ wzywa wszystkie ogniska związków zawodowych — zarządy główne, rady okręgowe, zarządy oddziałów i rady zakładowe — by przysłużyły się pomocą ofiarom barbarzyńców amerykańskich przez przeznaczenie ze swych funduszy odpowiednich dotacji na zakup szczepionek i innych środków do zwalczania epidemii.

Sekretariat CRZZ powziął uchwałę o wyasygnowanie na ten cel z funduszy CRZZ sumy 100 000 złotych.

Sekretariat CRZZ wzywa wszystkie organizacje społeczne i spółdzielcze w Polsce, aby wzięły czynny udział w tej szlachetnej akcji pomocy narodowi koreańskiemu.

Sekretariat CRZZ pętnuje pozbawionych czci i sumienia katów imperialistycznych, wyraża najgłębsze

przekonanie, że potężny ruch solidarności z narodem koreańskim — ruch po wszechnego protestu przeciwko stosowaniu broni masowej zagłady, ruch ogarniający wszystkie narody — obezwładni imperialistycznych zbrodniarzy i wytrąci im z rąk bestialską broń, która zagraża całej ludzkości.

Polski Komitet Obróńców Pokoju podaje do wiadomości, że wpłaty na rzecz pomocy dla Korei należy przekazywać na konto PKO numer 1 24404/113 „Fundusz pomocy sanitarnej dla Korei”.

Delegacja koreańska udała się do Moskwy na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą

PHENIAN (PAP)

Z Phenianu donoszą, że delegacja koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z Jun Hiang-jungiem na czele udała się do Moskwy na Międzynarodową Konferencję gospodarczą. Delegacja ma wysunąć propozycje w sprawie rozszerzenia stosunków handlowych Korei z innymi państwami w celu podniesienia poziomu jej gospodarki narodowej, zdewastowanej przez agresorów amerykańskich.

27 marca posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP)

Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP Władysław Kowalski wydał w dniu 22 bm. zarządzenie treści następującej:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 27 marca 1952 roku o godzinie 10.

Nowa zbrodnia okupantów amerykańskich we Francji

PARYŻ (PAP)

Dziennik „L'Humanité” donosi o nowej zbrodni okupantów amerykańskich we Francji. Dnia 18 bm. w Melun, okupanci amerykańscy zamordowali robotnika francuskiego — Alfreda Gadois. Zbrodnia ta została dokonana w czasie demonstracji metalowców, żądających lepszych warunków pracy. Policja zaatakowała brutalnie robotników.

Okupanci amerykańscy pospieszyli na pomoc policjantom. Dwa amerykańskie samochody ciężarowe w pełnym biegu wjechały w tłum metalowców, w rezultacie czego — Alfred Gadois ciężko ranny i w parę minut po przewiezieniu do szpitala zmarł. Po dokonaniu tej nikczemnej zbrodni okupanci amerykańscy z pospiechem zbiegli w obawie przed gniewem robotników francuskich.

Zbrodnia okupantów zza Oceanu wywołała oburzenie wszystkich ludzi pracy w Melun. We wtorek we wszystkich zakładach pracy rozpoczęły się strajki protestacyjne. Strajkujący zorganizowali demonstrację w pobliżu więzienia w Melun, gdzie przebywał bohaterski patriota francuski, bojownik o pokój — Henri Martin. Uczestnicy demonstracji wznosili okrzyki: „Zadamy zwolnienia Martina!” „Przec z okupantami amerykańskimi!”

Wzrasta liczba bezrobotnych w KANADZIE

NOWY JORK (PAP)

Z Kanady donoszą, że liczba bezrobotnych wzrasta bez przerwy. Klęska bezrobocia szerzy się w szczególności wśród robotników rolnych prowincji Manitoba. Wśród bezrobotnych grasują agenci, którzy usiłują werbować ochotników do udziału w wojnie koreańskiej. Piszac o tym dziennik „Le Droit” stwierdza, że bezrobotnych stawia się wobec alternatywy: albo wstąpić jako ochotnicy do wojska — albo zdechnieć z głodu.

O lepszy plon

Pod takim hasłem odbywają się w całym województwie powiatowe zjazdy chłopów — przodowników produkcji roślinnej i hodowlanej. Celem tych zjazdów jest przede wszystkim mobilizacja wsi do wiosennej akcji siewnej, kontrola wykonania przygotowań oraz wymiana doświadczeń w dziedzinie stosowania najnowocześniejszych metod uprawy i nawożenia gleby. Chodzi o to, aby wspólnymi siłami podciągnąć na wyższy poziom sprawności technicznej indywidualne gospodarstwa chłopskie, a tym samym włączyć je do walki o podwyższenie produkcji rolnej i hodowlanej, co leży w interesie chłopów i całego kraju.

Podobne zjazdy i wymiana doświadczeń w dużej mierze przyczynia się do osiągnięcia postawionego celu. Bo przecież znajdzie naśladowców Jan Urbanowski ze Śmiłowa w pow. chodzieskim, który po kilkunastu doświadczeniach, stosując na specjalnych plantacjach ziemniaków-sadzeniaków metody uczonej radzieckich Mieczurina i Łysenki, nie w dziedzinie teorii, ale najrzetelniejszej praktyki osiągnął wyniki rewelacyjne — 800 kg ziemniaków z zasadzonych 10 kg!

Rzecz jasna, że to osiągnięcie nie zostało egoistycznie zachowane jako tajemnica gospodarstwa w Śmiłowie. Ob. Urbanowski podzielił się swymi doświadczeniami na zjeździe, a przy pomocy wydanej gazetki — jednodniówki pt. „O lepszy plon” wiadomość dotrze do ogółu chłopów.

Tą samą drogą dotrą do szerokich mas pracujących chłopstwa wyniki pracy i doświadczenia innych praktyków — rolników. Ob. Jan Jessa z Jabłonowa uzyskał w ub. roku 32 kwintale owsa z ha. I on również podzielił się stosowanymi przez siebie metodami uprawy. Takie wyniki mogą osiągnąć wszyscy chłopci, bo przecież nad polem ob. Jessy nie świeci inne słońce, ani deszcz częściej nie pada. Zastosowanie wielu doświadczeń chłopów-przodowników przyniesie naszym krajowi setki tysięcy ton zboża więcej.

Długo można by wliczyć jeszcze doświadczenia i metody pracy, jakimi dzielą się chłopci na zjazdach powiatowych w całej Wielkopolsce. Dotrą one do ogółu przy pomocy wspomnianych już gazetek, redagowanych przez ekipy dziennikarskie z Poznania przy współudziale miejscowych korespondentów. Wszystko sprowadza się do jednego nurtu — walki o lepszy plon i sprawne przeprowadzenie siewów wiosennych, co ma w tej walce olbrzymie znaczenie.

Sa to szczytne zadania, jakie postawili sobie chłopci. Zadania możliwe do wykonania, świadczące o głębokim patriotyzmie chłopów pracujących Wielkopolski, o ich umiłowaniu Ojczyzny, o głębokim poczuciu solidarności z klasą robotniczą, która w ścisłym sojuszu z pracującym chłopstwem buduje lepsze jutro ludzi pracy miast i wsi.

K. J.

